



# BIULETYN INFORMACYJNY

## NSZZ SOLIDARNOŚĆ

### PRACOWNIKÓW OSWIATY I WYCHOWANIA

GDAŃSK

4 kwiecień 1981 r.

NR 6

## · ZHP · ZHP · ZHP · ZHP · ZHP ·

Odnowa życia politycznego i społecznego rozpoczęta "Polskim Sierpniem" obudziła nadzieje instruktorów harcerskich. Proces odkłamywania obrazu rzeczywistości i przywracania podmiotowości społeczeństwa przywrócił również wiarę w sens podjęcia kolejnej już próby samookreślenia harcerstwa. Pierwszym zwiastunem rodzących się zmian był krakowski "List Otwarty do Instruktorów ZHP" wysłany w październiku 1980r. do Redakcji "Motywów" z prośbą o opublikowanie.

Zachęcenie powstałymi po sierpniu warunkami ogólnospołecznymi instruktorzy ZHP, w różnych regionach kraju zainicjowali dyskusje o odnowie Związku. Dyskusje te i podjęte działania doprowadziły do organizowania Kręgów Instruktorskich im. Andrzeja Małkowskiego.

Porozumienie Kręgów Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego /KIHAM/ dąży do rzeczywistej a nie jedynie deklaratywnej odnowy ZHP.

Główne cele jakie sobie stawia Porozumienie Kręgów to:

- przywracanie wychowawczego charakteru Związku Harcerstwa Polskiego,
- wyrugowanie z jego życia elementów indoktrynacji politycznej i światopoglądowej,
- wprowadzenie bezwzględного przestrzegania zasad tolerancji religijnej i światopoglądowej,
- demokratyzacja życia wewnątrz Związku,
- niezależnienie od innych organizacji.

W odczuciu instruktorów z KIHAM wychowawcze funkcje Związek będzie wypełniał najlepiej korzystając ze sprawdzonej metodyki harcerskiej, unikając nadmiaru "nowinek" wprowadzonych w latach siedemdziesiątych. Bogatym źródłem treści wychowawczych jest 70-letnia tradycja Związku z której doświadczenia trzeba czerpać obficie i systematycznie, a nie wrywkowo jak to czyniono w ostatnim okresie.

Fundamentalny dokument określający ideał wychowawczy to Prawo Harcerskie, którego wdrażaniu muszą być podporządkowane wszelkie poczynienia organizacji. Podstawowym zaś instrumentem wychowania powinien być przykład osobisty instruktora, którego Prawo Harcerskie musi obowiązywać tak samo jak każdego innego członka Związku, a może nawet jeszcze bardziej rygorystycznie, właśnie ze względu na fakt bycia osobą, na której wzorują się młodszy harcerze.

Wokół takiego bardzo tutaj ogólnie streszczonego programu skupiła się grupa kilkuset czynnych instruktorów prowadzących drużyny, szczyty lub pełniących inne funkcje. Są oni zgrupowani w KIHAM zarejestrowanych bądź przy Komendach chorągwi bądź przy komendach hufców.

Największe i najczynniejsze kręgi chorągwiane działają w: Warszawie, Gdańsku, Krakowie, Poznaniu; największe kręgi o zasięgu jednego tylko miasta istnieją w Lublinie, Gliwicach i Zakopanem.





Porozumienie jest wspierane przez Koło Przyjaciół Harcerstwa na którego czele stoi były Naczelnik Szarych Szeregów harcmistrz doc. dr hab. Stanisław Broniewski "Orsza", a w skład którego wchodzi szereg innych znakomitych postaci. Przewodniczącym Porozumienia jest harcmistrz Stanisław Czopowicz z Warszawy zaś wiceprzewodniczącym harcmistrz Waldemar Uziak z Gdańska.

Następnym etapem konkretnych działań zmierzających do odnowy życia w ZHP były prowadzone w dniach 26 - 28.01.1981r. w Gdańsku rozmowy NSZZ "Solidarność" Krajowej Komisji Koordynacyjnej Oświaty i Wychowania z Główną Kwaterą ZHP. Były one rezultatem realizacji postulatów KKKO i W kierowanych do Ministra Oświaty i Wychowania i uzgodnionych dnia 17 listopada 1980r.

W trakcie rozmów przedstawiono GKZHP uwagi KKK odnośnie programu wychowawczego, metodyki oraz praktyki działania ZHP. Zwrócono się także o legalizację działania Porozumienia Kręgów Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego.

Ponadto omówiono wstępnie możliwe kierunki współpracy między NSZZ "Solidarność" a ZHP. Rozmowy zakończono podpisaniem wspólnego komunikatu, który jest wyrazem kompromisu pomiędzy zajmowanymi przez Główną Kwaterę ZHP i Krajową Komisję Koordynacyjną Oświaty i Wychowania stanowiskami, komunikat stanowi również materiał wyjściowy do dalszej współpracy NSZZ "Solidarność" Krajowej Komisji Koordynacyjnej Oświaty i Wychowania a Związkiem Harcerstwa Polskiego.

## KOMUNIKAT

W związku ze stanowiskiem Ministerstwa Oświaty i Wychowania zajętym wobec postulatów nr 5 i 6 Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" odbyła się w dniach 26 - 28 stycznia 1981r. w Gdańsku spotkanie zespołów Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" i Głównej Kwatery Związku Harcerstwa Polskiego, przy współudziale przedstawiciela Ministerstwa Oświaty i Wychowania. W toku spotkania określono wspólne stanowisko w sprawach, które mają zasadnicze znaczenie dla pełnej realizacji oczekiwanej przez społeczeństwo odnowy Związku Harcerstwa Polskiego oraz płaszczyznę współdziałania w problemach interesujących ZHP i NSZZ "Solidarność".

### USTALONO:

- ZHP jest z istoty swojej organizacją ideowo-wychowawczą, tzn. wychowującą człowieka ideowego, czyli kierującego się w życiu wyższymi celami - dobrem narodu i ludzi pracy. Swoje ideały wychowawcze określa w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim. Rozumiejąc odpowiedzialność społeczną oraz polityczny wymiar swego udziału w procesie wychowania polskich dzieci i młodzieży harcerstwo winno jednoznacznie określić się jako organizacja dążąca do kształtowania jednostki na dobrego Polaka, człowieka zdrowego moralnie, aktywnego społecznie i sprawnego fizycznie. Powinno to znaleźć odzwiedledlenie w Statucie ZHP i Zobowiązaniu Instruktorskim.
- Harcerstwo musi być organizacją samodzielną i niezależną. Współpraca z innymi organizacjami powinna być oparta na zasadach partnerstwa z wykluczeniem form podległości instytucjonalnej.
- ZHP jest organizacją świecką, wychowująca w duchu tolerancji i poszanowania przekonań innych ludzi. Nie może nikomu narzucać światopoglądu.





Powinien umożliwiać wykonywanie praktyk religijnych przez odpowiednią organizację prowadzonych zajęć, nie organizując życia religijnego w Związku.

4. Harcerstwo powinno być szkołą demokracji.

Rozróżnić należy dwie płaszczyzny demokracji w ZHP: pierwsza związana jest z metodyką Związku i realizowana jest przede wszystkim w drużynach i szczepach, druga określa sposób wyboru i zakres kompetencji władz ZHP.

Zespół Głównej Kwatery ZHP przekaże Komisji Zjazdowej i VII Zjazdowi ZHP następujące sprawy wewnątrz organizacyjne będące wyrazem wspólnego z KKK Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" stanowiska:

- opracowania przez GK ZHP projektu nowej ordynacji wyborczej opartej na zasadach demokratycznych, która przed zatwierdzeniem powinna być przedmiotem dyskusji w środowiskach instruktorskich,
  - stosowania zasady, że wybór funkcyjnych przez właściwe rady i konferencje następuje w sposób nieskrępowany, niezależny od nacisku władz administracyjnych lub politycznych i zgodny z ordynacją wyborczą o której mowa wyżej,
  - skrócenia kadencji rad hufców do dwóch lat,
  - ograniczenia do dwóch ilości kolejnych kadencji, w których można będzie pełnić tę samą funkcję w Radzie Naczelnej i Głównej Kwaterze oraz Radzie i Komendzie Chorągwi,
  - opracowania projektu regulaminu Komisji Rewizyjnych, tak aby mogły one w pełni realizować funkcje kontrolne oraz występować z wnioskami i zaleceniami pokontrolnymi również w sprawach programowych.
- Ponadto Zespół GK ZHP przekaże Komisji Zjazdowej i VII Zjazdowi następujące sprawy, co do których nie osiągnięto jednomyślności:
- Krajowa Komisja Koordynacyjna Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" uznaje, że powinno się przyjąć zasadę, że czynne i bierne prawo wyborcze do władz ZHP przysługuje tylko instruktorom mianowanym oraz zasadę rozdzielenia władzy uchwałodawczej od wykonawczej w myśl której rada hufca, rada chorągwi i rada naczelna wybierać powinny spośród siebie przewodniczących którzy nie mogą być członkami komend i Głównej Kwatery.

- Zespół GK ZHP opowiada się za utrzymaniem sformułowanej w statucie zasady, że czynne i bierne prawo wyborcze mają instruktorzy harcerscy i harcerze po ukończeniu 16 lat.
- Poza tym zespół GK ZHP uważa, że rozdział organów uchwałodawczych od wykonawczych, nie uzyskał w większości poparcia w dyskusjach na konferencjach sprawozdawczo-wyborczych hufców i chorągwi. Główna Kwatera ZHP jest natomiast zainteresowana dalszym umacnianiem rad i rozszerzeniem ich kompetencji.
5. Podstawowym środkiem wychowawczym ZHP powinien być przykład osobisty instruktora.  
Dlatego instruktorów musi obowiązywać przestrzeganie w całej rozciągłości Prawa Harcerskiego.
6. Treści wychowawcze muszą być dostosowane do rozwoju psychofizycznego dzieci i młodzieży.

W związku z powyższym pojęcia ideologiczne należy formułować w języku zrozumiałym dla wychowanków. Dotyczy to szczególnie tak ważnych dokumentów jak Przyrzeczenie Harcerskie, regulaminy gwiazdek zachowawczych, stopni harcerskich i sprawności. Należy także w szerszym stopniu wprowadzić do tych regulaminów wymogi



kształtowania tężyzny fizycznej, gospodarności i rozwoju kulturalnego.

7. Harcerstwo powinno konsekwentnie stosować specyficzne dla siebie, inne niż szkoły metody działania.
8. Dla zapewnienia ciągłości wychowawczej należy przywrócić jedność organizacyjną, metodyczną i programową Związku, poprzez ponowne wprowadzenie tradycyjnej metodyki, nazewnictwa i umundurowania harcerskiego w drużynach działających na terenie szkół ponadpodstawowych.
9. Dla skutecznego wychowania konieczne jest przywrócenie zasady społecznego charakteru pracy kadry instruktorskiej.  
Należy:
  - zatrudnić instruktorów tylko w koniecznych wypadkach tam, gdzie brakuje kadry społecznej, głównie na stanowiskach finansowo-administracyjnych.  
Wynagrodzenie musi pochodzić z budżetu ZHP,
  - dopuścić działanie kilku hufców na terenie jednostki administracyjnej /miasto, dzielnica/ oraz tworzenie hufców na terenie kilku podstawowych jednostek administracyjnych, umożliwi to między innymi społeczne pełnienie funkcji komendanta Hufca,
  - podjąć wspólne działania stwarzające sprzyjający klimat i gwarantujące udzielanie instruktorom urlopów społecznych dla pełnienia funkcji wychowawczych w HAL i HAZ oraz uczestnictwo w niezbędnych szkoleniach. Urlopowanie powinno także obejmować kadrę pozainstruktorską /służba zdrowia, personel gospodarczy i techniczny/,
  - przedsięwziąć starania umożliwiające instruktorom- studentom zaliczanie praktyk robotniczych i niektórych zawodowych poprzez pełnienie odpowiednich funkcji na obozach i innych formach harcerskiego wypoczynku. W związku z faktem, że w praktyce napotyka się na duże trudności z urlopowaniem instruktorów, GK ZHP wspólnie z KKK Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" wystąpi do Prezesa Rady Ministrów o nowelizację odpowiednich przepisów w tym względzie.
10. W celu właściwego wychowania gospodarczego oraz kształtowania umiejętności organizatorskich należy:
  - zwiększyć samodzielność gospodarczo-finansową szczepli i drużyn, preferować organizowanie obozów samodzielnych drużyn i szczepli ze względu na pełniejszą możliwość bezpośredniego wpływu harcerzy na program i organizację i gospodarkę,
  - uprościć przepisy finansowe Harcerskiej Akcji Letniej i Harcerskiej Akcji Zimowej,
  - nawiązać współpracę ZHP ze związkami zawodowymi w sprawie utrzymania i budowy baz obozowych.
11. Niezależność harcerstwa od szkoły, jest podstawowym warunkiem skuteczności działania organizacji. Władze szkolne powinny:
  - tworzyć atmosferę i warunki sprzyjające pracy jednostek harcerskich,
  - zerwać z praktyką kierowania do pracy etatowej w ZHP na zasadzie nakazu administracyjnego - pracą instruktorską może być podejmowana wyłącznie dobrowolnie,
  - podkreślać autorytet nauczycieli pełniących społeczne funkcje w ZHP,
  - uznać rangę instruktorów spoza zawodu nauczycielskiego / w tym również uczniów szkół ponadpodstawowych/ pełniących funkcje instruktorskie w szczeplach,



- odciążyć instruktorów- nauczycieli, pełniących społecznie funkcje w ZHP od wszelkich dodatkowych zajęć z dziećmi i młodzieżą.

Główna Kwatera powinna doprowadzić do pozyskania niezbędnej ilości etatów, płatnych z budżetu ZHP, tylko tam, gdzie dla zapewnienia pracy harcerskiej brakuje społecznej kadry instruktorskiej. Szczep nie musi ograniczać terenu swojego działania tylko do jednej szkoły - może działać na terenie jednego lub kilku środowisk /szkoła, wieś, osiedle/.

Władze oświatowe nie mogą oceniać szkół za pracę jednostek harcerskich działających na ich terenie.

12. Społeczeństwo tradycyjnie zainteresowane jest pracą harcerstwa

Musi ono być rzetelnie i systematycznie informowane o rzeczywistych problemach i osiągnięciach organizacji.

Przedstawiciele władz powinni odpowiadać za treść przekazywanych informacji przed radami odpowiednich szczebli.

13. Projekty dokumentów, wprowadzających zmiany w programie, metodyce i strukturach organizacyjnych

ZHP należy podawać do wiadomości i konsultować z ogółem instruktorów. Powyższe dotyczy również wyników prac komisji przed VII Zjazdem ZHP.

Projekty tych dokumentów i zmian powinny być opublikowane i upowszechnione.

14. Główna Kwatera ZHP stworzyła warunki do działalności Kręgów

Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego w poszczególnych chorągwiach i hufcach, rejestrując je i włączając w nurt instruktorskiej dyskusji w okresie kampanii sprawozdawczo-wyborczej Związku. Główna Kwatera widzi w działalności Kręgów im. Andrzeja Małkowskiego ważny nurt w poprawie harcerskiego działania i ich poczynaniom będzie dalej sprzyjać.

Główna Kwatera uznała, że w myśl statutu nie jest władna zalegalizować "Porozumienia Kręgów Instruktorów Harcerskich im.

A. Małkowskiego" w związku z czym problem ten wniosła do komisji opracowującej poprawki do statutu ZHP. Zespół powołany przez Główną Kwaterę ZHP do prowadzenia rozmów z Krajową Komisją Koordynacyjną Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność", po zaznajomieniu się ze stanowiskami i motywacją przedstawionymi w dyskusji, uważa za słuszne przedłożenie wniosków o zatwierdzenie Porozumienia Kręgów Instruktorów Harcerskich im.

A. Małkowskiego na najbliższe posiedzenie Rady Naczelnej ZHP, na którym zapadnie decyzja w tej sprawie.

15. Główna Kwatera ZHP zaprosi przedstawicieli Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" i Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" na VII Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego.

W dalszej części spotkania uznano, że w ramach społecznego ruchu Przyjaciół Harcerstwa NSZZ "Solidarność" może stworzyć sprzyjający klimat dla działalności wychowawczej ZHP, aktywizować dorosłe społeczeństwo do pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą, układować rozwiązywanie problemów natury wychowawczej, organizacyjnej i materialnej, tak rozumiana współpraca powinna służyć zapewnieniu warunków do pracy harcerstwa.



1. Krajowa Komisja Koordynacyjna Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" i Główna Kwatera ZHP widząc potrzebę dalszego rozwijania rzeczownictwa spraw dzieci i młodzieży podejma wspólne działanie w celu rozwiązywania istotnych problemów:

- żywienia i dożywiania uczniów
- udzielanie uczniom pomocy stypendialnej
- powiększenie bazy internatów i burs
- zapewnienie bezpiecznego i wygodnego dojazdu do szkół
- ochrony zdrowia uczniów, zapewnienia powszechnego dostępu do placówek leczniczych i profilaktycznych.

2. Krajowa Komisja Koordynacyjna Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" będzie dążyć do stworzenia klimatu sprzyjającego powstawaniu bazy do działalności ZHP tj. do:

- zapewnienia drużynom i szczeplom harcówek, udostępnienia świetlic, klubów, obiektów sportowo-kulturalnych, sprzętu obozowego i biwakowego itp.,
- udostępnienia właściwie przygotowanych i zagospodarowanych obiektów szkolnych dla potrzeb kolonii zuchowych i zimowisk.

3. Krajowa Komisja Koordynacyjna Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" uważa, że w realizacji programu wychowawczego ZHP wskazane jest:

- aktywizowanie członków związku do współdziałania z harcerstwem w rozwijaniu i zaspokajaniu zainteresowań kulturalnych, społecznych, technicznych, sportowych i turystycznych dzieci i młodzieży
- umożliwienie drużynom i szczeplom zwiedzania zakładów pracy, poznawania technicznych warunków produkcji i pracy zakładów oraz udzielanie pomocy w realizacji innych form orientacji zawodowej,
- podejmowanie patronatów zakładów pracy nad szczeplami i drużynami harcerskimi.

4. Krajowa Komisja Koordynacyjna Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" uznając za słuszne wnioski Głównej Kwatery ZHP dotyczące organizacji wypoczynku dzieci i młodzieży podejma działanie zmierzające do realizacji następujących form pomocy przez zakłady pracy:

- udostępnianie zakładowych ośrodków wypoczynkowych na lokalizację zimowisk i kolonii zuchowych,
- udostępnienie drużynom i szczeplom zakładowej i związkowej bazy sportowo-turystycznej i kulturalnej,
- pokrywanie z funduszu socjalnego pełnych kosztów udziału w obozach harcerzy - dzieci pracowników zakładów biorąc pod uwagę, że koszt organizacji jest często o wiele niższy niż kolonii zakładowych,
- zapewnianie transportu zakładowego dla akcji obozowych, organizowanie wycieczek, biwaków i innych form nieobozowego wypoczynku.

Krajowa Komisja Koordynacyjna Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" i Główna Kwatera Związku Harcerstwa Polskiego uznają za potrzebne kontynuowanie wymiany poglądów i wzajemnych kontaktów.

Komunikat podpisali:

z ramienia Głównej Kwatery ZHP:

- Piotr Łapa hm. PL Z-ca Naczelnika ZHP.
- Piotr Grzazek hm. Komendant Lubelskiej Chorągwi.
- Władysław Gut hm. PL Czł. BN ZHP Komendant Wrocławskiej Chorągwi.

Z ramienia Komisji Koordynacyjnej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność"

- Roman Lewtak- Przewodniczący Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność"
- Krzysztof Bruski hm.



- Julian Nuckowski hm.  
instruktor Głównej Kwatery ZHP.
- Wanda Piławska hm. PL - Czł.  
ZHP Kierownik Wydziału GK ZHP
- Urszula Sobkowiak hm. Czł.  
Rady Huca Bydgoszcz
- Kazimierz Sokołowski hm.  
Czł. RN ZHP
- Ryszard wosiński hm. PL  
Czł. Prezydium RN ZHP
- Wanda Zarjác hm PL Czł. RN  
ZHP Kierownik Wydziału GK ZHP.
- Marek Ziemiński hm.  
Kierownik Wydziału GK ZHP
- Stanisław Czopowicz hm.
- Henryk Jagiełło hm.
- Zofia Kuropatwińska hm.
- Krystyna Muszyńska org.
- Danuta Nowakowska
- Stanisław Porębski hm.
- Jan Sielicki hm.
- Piotr Stawiński hm.
- Waldemar Uziak hm.
- Wiesław Wcisło phm.
- Halina Wiśniewska hm.PL.

przy udziale:

- Tadeusz Morawski - Wicedyrektor  
departamentu w Ministerstwie Oświaty  
i Wychowania.

---

Główna Kwatera ZHP zaprosiła p.p. L.Wałęsę i R.Lewtaka na VII Zjazd ZHP. odbywający się w dn. 15-18 maraca br w Warszawie.

W Zjeździe uczestniczył przewodniczący NSZZ "Solidarność" Krajowej Komisji Koordynacyjnej Oświaty i Wychowania R.Lewtak, prezentując tam stanowisko K.K.K. Oświaty i Wychowania wobec spraw harcerskich.

Przemówienie wygłoszone przez R.Lewtaka  
na VII Zjeździe ZHP.

Szanowni Delegaci, Druhny i Druhowie!

W imieniu nauczycieli i wychowawców zrzeszonych w Niezależnym Samorządnym Związku Zawodowym "Solidarność" pragnę przekazać wszystkim uczestnikom VII Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego serdeczne pozdrowienia oraz życzenia owocnych, szczerych, pożytecznych społecznie obrad, mających na względzie rzeczywiste dobro polskiego dziecka, polskiej młodzieży.

Chciałbym mocno podkreślić, że nie są to pozdrowienia i życzenia grzecznościowe, lecz mają one charakter bardzo osobisty. Stanowimy bowiem - my nauczyciele i wychowawcy oraz instruktorzy i działacze ZHP - bardzo bliskie sobie grupy społeczno-zawodowe ze względu na wspólny cel, jaki chcemy realizować: tym celem jest wychowanie młodego pokolenia Polaków.

Dla dobrego i skutecznego realizowania tego celu musimy zgodnie współdziałać ze sobą, musimy się nawzajem uzupełniać i pomagać sobie.

Dlatego nie jest dla nas nauczycieli obojętne, jak działa i rozwija się wychowanie na terenie Związku Harcerstwa Polskiego, tak samo jak nie jest na pewno obojętne dla ruchu harcerskiego, jak działa i funkcjonuje szkoła polska.



W związku z tym musimy się porozumieć w najbardziej istotnych przynajmniej sprawach, musimy przede wszystkim uzgodnić swoje poglądy na podstawowe zagadnienia związane z naszą wychowawczą działalnością.

Temu celowi służy obecna dyskusja, w której chciałbym również zabrać głos jako przedstawiciel nauczycieli, pragnących i dążących do odrodzenia wychowania w naszym kraju w szkole i poza szkołą. Pragnę zasygnalizować - bo nie ma tu czasu na dłuższe wywody - co nas najbardziej obchodzi w ruchu harcerskim w obecnym okresie gwałtownych i głębokich przemian społecznych, jakie zachodzą od sierpnia ubiegłego roku w naszym kraju, a które objęły również dziedzinę oświaty i wychowania.

Tą najważniejszą sprawą, która nas interesuje w harcerstwie jest autentyczność ruchu harcerskiego. Nic bowiem nie szkodzi działalności wychowawczej tak bardzo, jak działalność pozorna, nieszczerą, fikcyjną - a więc nieautentyczną. Taka działalność jest zaprzeczeniem wychowania, ponieważ podrywa zaufanie wychowanków do wychowawców, a przez to niszczy coś, co jest najbardziej w wychowaniu potrzebne: więzi uczuciowe między wychowującymi a wychowanymi.

W ciągu ostatnich dziesięcioleci wiele się - niestety wkra-  
dło takich pozornych, czyli antywychowawczych form i poczynań do działalności harcerskiej, o czym mówili tu moi przedmówcy.

Ja chciałbym również zwrócić uwagę na niektóre z nich. Taka nieautentyczna, fikcyjną działalnością było przede wszystkim werbowanie do harcerstwa drogą "administracyjnych nacisków" i zwracanie głównie uwagi na ilość, a nie na jakość ruchu związkowego, harcerskiego; taką fikcją było pozostawienie zewnętrznych form organizacyjnych oraz znaków i symboli a odrzucenie wielu istotnych treści, które się z nimi łączyły oraz wprowadzenie na ich miejsce zupełnie nowych, obcych tradycji i duchowi harcerstwa, a także potrzebom wieku dziecięcego i młodzieńczego, treści o charakterze politycznym.

Fikcją było też głoszenie wielu pięknych haseł, jak na przykład hasła tolerancji światopoglądowej, religijnej, a takie organizowanie życia harcerskiego, by utrudniać a nawet uniemożliwić dzieciom i młodzieży wierzącej - których jest przecież zdecydowana większość - pójście w niedzielę do kościoła. /Okłaski/

Było to gwałcenie przekonań młodych ludzi i każdy uczciwy wychowawca - nawet bardzo daleki od religijności - stwierdzi, że taka działalność jest antywychowaniem. Bo raz sprzedane dla jakichś zewnętrznych korzyści / dla zabawy, przyjemności, wygody / wewnętrzne przekonania / obojętnie jakie by one nie były / czynią człowieka zewnętrze nieuczciwym, sprzedajnym, bezideowym. Dziś zrobił to z przekonaniem religijnymi, jutro zrobi to samo z przekonaniem politycznymi i narodowymi.

Z takiej działalności płynęły więc poważne szkody wychowawcze i musimy w sposób zdecydowany im się przeciwstawić. Harcerstwo powinno dbać przede wszystkim o to, by młodzi ludzie byli uczciwi wobec siebie, wobec swoich przekonań, bo tylko wówczas jest nadzieja, że będą oni uczciwi wobec innych i wobec wielkiej sprawy Ojczyzny i swego narodu.

Druhny i Druhowie!

Ażeby przezwyciężyć te fikcyjne, szkodliwe wychowawcze formy dotychczasowej działalności, które obniżyły poziom ideowy i mo-



ralny ruchu harcerskiego, musicie się zdobyć na wielką odwagę i uczciwość w ujawnianiu i odrzucaniu błędów, jakie wypaczają piękną tradycję polskiego ruchu harcerskiego.

I właśnie tej odwagi i odpowiedzialności za wielką - największą właściwie sprawę, jaką jest kształtowanie charakterów i duchowego oblicza młodego pokolenia - chciałbym Wam Drodzy Przyjaciele życzyć, podkreślając jeszcze raz, że jest to nasza wspólna sprawa: Was instruktorów i działaczy harcerskich oraz nas nauczycieli i pracowników oświaty i wychowania.

W związku z tym zazębianiem się naszej działalności, Krajowa Komisja Koordynacyjna Oświaty i Wychowania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" podczas ostatnich obrad wytosowała specjalny tekst, który pozwolę sobie teraz odczytać:

#### Do VII Zjazdu ZHP.

Krajowa Komisja Koordynacyjna Oświaty i Wychowania przypomina i potwierdza, że w toku rozmów z przedstawicielami Głównej Kwatery ZHP w dniach 26 - 28 stycznia 1981r. zobowiązała się do świadczenia na rzecz ZHP pomocy materialnej, sprzętowej, organizacyjnej i wszelkiej innej w miarę potrzeb i swoich możliwości. Nasza deklaracja wynikała z przekonania o konieczności udzielenia szerokiej pomocy organizacyjnej, działającej na rzecz wychowania polskich dzieci i młodzieży.

Nasz Związek Zawodowy statutowo apolityczny nie może jednak partycypować w działalności politycznej. Dlatego przestrzegamy /oklaski/ po pierwsze przed określaniem w statucie wiązania się z jakąkolwiek ideologią lub głoszącą jej organizację, po drugie niezagwarantowaniem tolerancji światopoglądowej i religijnej łącznie z prawem do wykonywania praktyk podczas długotrwałych imprez harcerskich /obozy, rajdy/.

Po trzecie instytucjonalnym wiązaniem się z innymi organizacjami młodzieżowymi, co zawsze w przeszłości kończyło się wywieraniem na ZHP nacisku przez te organizacje.

Uważamy również za niezbędne zatwierdzenie Porozumienia Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego jako centrali autentycznego społecznego ruchu naprawy ZHP, poprzez co rozumiemy przywracanie mu charakteru organizacji wychowawczej, operującej się w swym działaniu na realizowaniu ideału wychowawczego określonego w Prawie Harcerskim.

Niespełnienie powyższych warunków spowoduje wycofanie zadeklarowanej przez nas pomocy. Jesteśmy zdecydowani pomagać tylko takiej organizacji, której wychowawczy charakter nie budzi żadnych wątpliwości.

Podpisano : Krajowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność".

Jeszcze raz życzę owocnych obrad oraz podjęcia takich decyzji, jakie odpowiadają naszym narodowym potrzebom, naszej tradycji i oczekiwaniom społeczeństwa polskiego, któremu ma przede wszystkim służyć ZHP.

Reakcja sali na oświadczenie Krajowej Komisji Koordynacyjnej Oświaty i Wychowania w jego końcowym brzmieniu stanowiła dla zebranych pewne zaskoczenie. Zostało to wykorzystane w wystąpieniach kilku delegatów, którzy zinterpretowali bardzo negatywnie, niezgodnie z duchem tego oświadczenia jego treść.

Padają takie słowa jak: ...." nie damy się kupić przez "Solidarność"... ".....jest to bezprecedensowa próba ingerowania w wewnętrzne sprawy ZHP...." itp.



W związku z wyraźnie złośliwym wykorzystaniem oświadczenia Krajowej Komisji Koordynacyjnej Oświaty i Wychowania, w celu negatywnego ustosunkowania delegatów Zjazdu do "Solidarności" przewodniczący R. Lewtak poprosił o ponowne dopuszczenie go do głosu. Treść wystąpienia przedstawiamy poniżej w całości w jego dosłownym brzmieniu.

Szanowni Delegaci! Ponieważ odczytane przeze mnie oświadczenie Krajowej Komisji Oświaty i Wychowania "Solidarności" zostało źle zrozumiane przez przeważającą większość uczestników tego zjazdu, a jeszcze gorzej zinterpretowane przez zabierających głos, więc tego muszę jeszcze raz zająć Wam tutaj czas i pewne sprawy wyjaśnić.

Zacznę od kwestii polityczności i apolityczności, o której bardzo mądrze mówił jeden z druhów w swoim wystąpieniu stwierdzając, że w poważnym, głębokim rozumieniu tego słowa polityczność oznacza włączenie się w wielkie i ważne sprawy swego narodu i że wobec tego żadna organizacja, a tym bardziej organizacja wychowująca, nie może, nie powinna być apolityczna.

Mój przedmówca to samo stwierdził. Stoimy na tym samym stanowisku, uważamy, że tego rodzaju polityczność jest w harcerstwie bardzo potrzebna i nie przeciwstawiamy się jej, lecz chcielibyśmy ją jaknajbardziej rozwijać, określamy ją jednak innym terminem, który nie budzi nieporozumień: jako patriotyzm, społecznienie. Ale istnieje jednak drugie znaczenie tego słowa, gdzie polityczność znaczy podporządkowanie się obozowi rządowemu, rządzącej partii politycznej, o czym tu przed chwilą była mowa.

Taką polityczność druh, do którego wypowiedzi nawiązuję, uznał za szkodliwą dla harcerstwa. I tu się też zgadzamy.

Niestety, z tych słusznych rozróżnień mój szanowny przedmówca wysnuł zaskakujący wniosek. Przytoczył mianowicie budujący przykład z historii ZHP z okresu 20-lecia, kiedy to obóz rządowy chciał w ten właśnie negatywny sposób upolitycznić ZHP przez podporządkowanie go sobie, czemu Związek skutecznie się oparł.

Następnie stwierdził, że dzisiejsza organizacja harcerska musi podobnie zareagować na próbę podporządkowania jej przez "Solidarności". Tą próbą "podporządkowania" ma być wyrażona w oświadczeniu odmowa poparcia dla ZHP, jeśli nie stanie się ona organizacją samodzielną, to znaczy nie podporządkowaną ściśle aparatowi rządowemu i partyjnemu.

Druhny i Druhowie! Gdzie jest logika w takim interpretowaniu naszego oświadczenia, gdy chęć naszej pomocy organizacji tylko niezależnej uważa się za zamach na jej niezależność na ingerowanie w jej sprawy wewnętrzne.

Ośmielam się przypomnieć, że w dalszym ciągu dwa plus dwa równa się cztery i że tak samo jak dotąd obowiązują nas twarde, jedynie skuteczne prawa logicznego myślenia. Nierespektowanie tych praw może na razie dać doraźny sukces w postaci aplauzu, jeśli zęcnie przekręcimy czyjąś myśl i zasugerujemy tę błędną interpretację słuchaczom, lecz na dalszą metę przynosi to poważne szkody społeczne, bo jak każda nieprawda prowadzi w złym kierunku - wprowadza nieporozumienia w tym poważnym problemie.

Chcę teraz zatrzymać się jeszcze trochę nad tym, co powiedział następny druh z Prezydium Zjazdu, który określił Oświadczenie "Solidarności" jako bezprecedensową w historii ZHP próbę ingerowania w wewnętrzne sprawy organizacji harcerskiej.



Szanowny Druhu! Gdyby druh tego absurdalnego twierdzenia nie wypowiedział tu publicznie, nie musiałbym powiedzieć o tym, o czym jednak powiem do końca. A sędzę, że dobrze się stało, że do tego doszło. Bo nasza główna choroba, z której biorą się niemal wszystkie inne tak zwane błędy i wypaczenia, nawiedzające nas cyklicznie i wycieńczające nasz organizm społeczny, jest właśnie niemówienie całej prawdy do końca, to znaczy owijanie trudności, problemów w przysłowiową bawełnę i przechodzenie nad nimi do porządku dziennego, zamiast ujawniać i próbować rozwiązywać, by się nie nawiarstwiały i nie tworzyły sytuacji prawie nierozwiązywalnych, tragicznych.

Powiedzmy więc sobie otwarcie i do końca - szukając tu sposobów odrodzenia się harcerstwa - że próba ingerowania w wewnętrzne sprawy ZHP, której jakoby dopuszcza się obecnie "Solidarność", nastąpiła w rzeczywistości przed trzydziestu parą laty i trwa do dnia dzisiejszego poprzez podporządkowanie harcerstwa organom partyjnym i państwowym.

I w tym właśnie stanie rzeczy tkwi główna przyczyna różnych problemów harcerskich, przede wszystkim wychowawczych, o których się tutaj mówiło.

Nienormalność i szkodliwość takiego stanu rzeczy polega na tym, że takie bezpośrednie obejmowanie wszystkiego pod swoje kierownictwo przez Państwo i Partię, taki monopol na sterowanie całą gospodarką i całą kulturą, całym życiem społecznym jest po prostu niemożliwe do zrealizowania, sprzeczne z podstawowymi prawami życia, które każdą komórkę żywą tworzy w sposób odrębny, niepowtarzalny. Inny też jest każdy człowiek. Dlatego nie można wszystkim kazać jednakowo myśleć, w jedno wierzyć i jednakowo żyć i działać.

Takie próby hamują rozwój życia w każdej dziedzinie, w gospodarce i w zapatrzeniu, na co nie trzeba dziś szukać dowodów, bo wystarczy zajść do jakiegokolwiek sklepu: w życiu społecznym, gdzie mamy już ponad milion beznadziejnych alkoholików i ileś jeszcze zagrożonych tym zgubnym nałogiem. Mamy też skutki ujednoczenia wszystkiego i w wychowaniu w postaci też ponad milionowej rzeszy młodych ludzi nieprzystosowanych społecznie.

Jeśli więc teraz po kolejnym przełomie nie wyciągniemy z tego odważnych wniosków i nie skorygujemy naszego modelu społecznego, to znaczyliby, że jesteśmy niewyuczalni a więc skazani na zagładę.

Na czym miałyby polegać ta korekta, to widać jasno z dotychczasowych doświadczeń. Musimy odejść od modelu socjalizmu opartego na monopolu państwa we wszystkich dziedzinach życia, a zgodzić się na wielość rozwiązań zarówno ekonomicznych jak i społecznych czy światopoglądowych. Ta wielość w niczym nie podważa kierowniczej roli Partii czy koordynacyjnej funkcji Państwa, jeśli i partia i państwo będą odpowiednio funkcjonować i spełniać właściwie swoje zadania.

Ta wielość wpłynie będzie zresztą pozytywnie na aparat władzy, bo będzie społecznym czynnikiem kontrolnym, zmuszającym władze do liczenia się ze społeczeństwem i do dobrego funkcjonowania.

Tak więc rozumiejąc możliwości skutecznej naprawy dotychczasowych błędów i wypaczeń, poprzez rozluźnianie krępującej wszelki naturalny rozwój ingerencji władz we wszystkich dziedzinach życia, "Solidarność" chce żeby były u nas w Polsce obok organizacji stworzonych i kierowanych przez Partię, takich jak Socjalistyczny Związek Młodzieży Polskiej, również organizacje niezależne od Partii, a taką z natury rzeczy, z tradycji powinien być ZHP, co nie oznacza





wcale, że będą one wychowywać przeciwników czy wrogów Partii czy ustroju. To właśnie wciskanie, mówiąc popularnie, wszystkim na siłę jednej ideologii i jednego stylu życia rodzi bunt i wrogość młodzieży.

O tym pisze się już dziś otwarcie i mówi publicznie, ale okazuje się, że trudno jeszcze się na to zdecydować w działaniu. Rozumieją również potrzebę, konieczność takiej zmiany ludzie należący do partii. Istnieje jednak jeszcze duża grupa społeczna, u której pokusa utrzymania nieograniczonej i wszechobejmującej władzy jest tak wielka, że nie mogą się oprzeć, chociaż jest ona sprzeczna i z ich własnym interesem i z dobrem ogółu.

Druhny i Druhowie!

Nie dziwię się, żeście mnie od razu nie rozumieli. Myślenie do końca nie jest łatwe, tym bardziej gdy 35 lat uczono nas myśleć tylko do połowy.

Przyznam się, że my, "Solidarność" nauczycielska, też nie potrafiłiśmy tego, gdy zaczęliśmy działać. Nauczyl nas tego dopiero, przyznając szczerze, zwykli robotnicy z Gdańskiej Stoczni im. Lenina, gdy przybyli na nasze zebranie takie trochę inteligentkie, ostrożne, grzeczne i zaczęli rąbać prawdę w oczy. A więc i wy się tego jeszcze nauczycie.

Jest to nam najbardziej potrzebne!

Bo tylko cała, szczerza, odważna prawda może nam umożliwić wygrzebanie się z tego dołu, do którego wpadliśmy myśląc i mówiąc tylko do połowy. Dziękuję za uwagę.

Warto zwrócić uwagę czytelników na dobór uczestników Walnego Zjazdu ZHP.

Na 1471 delegatów, obecnych było 878 nauczycieli, 886 członków PZPR, 31 członków ZSL, 19 przedstawicieli SD, 160 uczniów, 28 studentów, 18 robotników, 19 wojskowych. Około 1/3 sali stanowili etatowi pracownicy ZHP.

Po Walnym Zjeździe ZHP zespół Krajowej Komisji Koordynacyjnej Oświ Wych. dokonał wstępnej analizy przyjętego przez ten Zjazd projektu nowego Statutu ZHP oraz Uchwały Zjazdowej w aspekcie zgodności ich treści z ustaleniami zawartymi w komunikacie z rozmów między przedstawicielami Krajowej Komisji Koordynacyjnej Oświaty i Wychowania a Główną Kwaterą ZHP. Podkreślić należy, że wymienione dokumenty przyjęte przez Zjazd mają charakter projektów, gdyż Statut nadaje Związkowi Harcerstwa Polskiego MSW, natomiast ostateczny tekst Uchwały opracować ma Rada Naczelna ZHP.

1. ZHP określony został jako "patriotyczna, ideowo-wychowawcza organizacja dzieci, młodzieży i dorosłych". Przy dalszym jednak rozwinięciu tego zapisu przyjęto, w miejsce szerszego sformułowania o wychowaniu człowieka "kierującą się w życiu wyższymi celami - dobrem narodu i ludzi pracy", stwierdzenie, że jest to organizacja "wychowująca swoich członków w duchu wartości socjalizmu".
2. Określono, że ZHP jest organizacją "samodzielną i samorządną". Obawy budzi czy godzi się to ze stwierdzeniem: "ZHP uznaje przewodnią rolę Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej". Niestety, nie ma przecież żadnej pewności, że PZPR w swym działaniu kierować się będzie zawsze zasadami zawartymi w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim.
3. Zdecydowanie niewystarczająco zagwarantowana została w ramach ZHP rzeczywista tolerancja światopoglądowa. Stwierdzenie, że



ZHP "nie organizuje życia religijnego" prowadzić może do utrudnienia dzieciom i młodzieży wykonywania praktyk religijnych w czasie długotrwałych imprez harcerskich /obozy, rajdy/.

Poza tym, trudno zrozumieć fakt pogodzenia zasad tolerancji światopoglądowej z zawartym w projekcie Statutu stwierdzeniem "ZHP uznaje przewodnią rolę PZPR, wyrażającą się wobec organizacji w inspiracji ideowej". Czy w prostej konsekwencji, ta "inspiracja ideowa", nie prowadzi do prób narzucania wszystkim członkom ZHP światopoglądu materialistycznego?

4. Przyjęte ustalenia odnośnie większej demokratyzacji życia wewnątrzorganizacyjnego w ZHP mają charakter niekonsekwentny i niepełny.
  - nie rozdzielono władz ustawodawczych Związku od wykonawczych poprzez wprowadzenie funkcji Przewodniczących Rad Chorągwi i Przewodniczącego Rady Naczelnej;
  - jako dominującą pozostała w ZHP zasada wyborów pośrednich /np. Naczelnik wybierany jest przez Radę Naczelną a nie przez Walny Zjazd itd./ Nie zagwarantowano bezpośrednich wyborów delegatów na Walny Zjazd i Konferencje Sprawozdawczo-Wyborcze Chorągwi;
  - zgodnie z postulatami skrócono kadencje rad hufców do dwóch lat oraz zwiększono rangę komisji rewizyjnych. Przyjęto ustalenie, że "tę samą funkcję z wyboru w Głównej Kwaterze ZHP lub komendzie chorągwi można pełnić najwyżej przez dwie kolejne pełne kadencje". Wzrosnąć ma w ZHP rada kręgów instruktorskich.
5. Obowiązek przestrzegania przez instruktorów ZHP Prawa Harcerskiego został określony w sposób pośredni / a przez to mało wyrażiście /;
6. Zjazd nie dokonał zmiany rotacji Przysięgi. Przełożono na okres po Zjeździe weryfikację regulaminów zdobywania gwiazdek suchych, stopni harcerskich oraz sprawności.
7. Zjazd potwierdził, że "Harcerstwo stosuje specyficzne, wynikające z 70-letniego dorobku, stale modyfikowane i wzbogacane przez kolejne pokolenia metody i formy działania. Potwierdzenie to jest zgodne ze wspólnym stanowiskiem określonym w czasie rozmów 26-28 stycznia br.
8. Postanowiono przywrócić ciągłość wychowania i jedność organizacyjną ZHP - oznacza to przede wszystkim zmiany programowo - metodyczne i organizacyjne w drużynach ZHP działających na terenie szkół ponadpodstawowych.  
Jest to zgodne z powszechnymi oczekiwaniami.
9. Zjazd nie określił jednoznacznie konieczności przywrócenia zasady generalnie społecznego charakteru pracy kadry instruktorskiej, poza niezbędnym minimum.  
Stworzono jednak możliwość tworzenia małych hufców ZHP, co może umożliwić ich prowadzenie instruktorom społecznym.
10. Słusznie zwrócono uwagę na rolę wychowawczą jaką spełnia własna działalność gospodarcza drużyn, obawę natomiast budzi zapowiedź kontynuowania w okresie letnim wielkich akcji pod namiotami.
11. Delegaci na Zjazd dali wyraz stanowisku, że ZHP w żaden sposób nie podlega gestii władz oświatowych.



12. W uchwale przedjazdowej podkreślono rolę konsultacji z instruktorami przed wprowadzaniem szczególnie istotnych aktów normatywnych oraz decyzji programowych. Zwrócono również uwagę na konieczność szerszego otworzenia łam prasy instruktorskiej dla dyskusji i wypowiedzi.
13. Stworzono statutową możliwość działania w ramach ZHP tzw. ruchów programowo-metodycznych. Daje to formalne podstawy do ubiegania się o zarejestrowanie przy Głównej Kwaterze przez Porozumienie Kręgów Instruktorskich im. A. Małkowskiego - zespołu instruktorów dążącego konsekwentnie do rzeczywistych, zgodnych z oczekiwaniami społecznymi, przemian w ZHP.

Reasumując należy stwierdzić, że VII Zjazd ZHP dokonał szeregu zmian, które mogą dobrze przysłużyć się autentyzmowi działania tego Związku, były to jednak w wielu sprawach zmiany niekonsekwentne, zbyt słabo wychodzące naprzeciw istniejącym oczekiwaniom społecznym.

Nie dokonano jednoznacznego odcięcia się od błędnych praktyk stosowanych w przeszłości, nie wskazano winnych wypaczenia programu i metodyki działania Związku. W konsekwencji sprawy te hamować będą dalsze przemiany w ZHP i utrudnią przywrócenie mu należytego miejsca w procesie wychowawczym.

Szczegółowa analiza dokumentów VII Zjazdu ZHP zostanie dokonana w najbliższym czasie, jednak już obecnie stwierdzić możemy, że dalszy rozwój tej organizacji śledzić będziemy z dużą troską oraz uwagą.

---

Nr.6 Biuletynu Informacyjnego zredagował zespół w składzie:  
phm. Justyna Rogińska, phm. Marek Stępa, hm. Krzysztof Bruski.

Adres redakcji: 80-842 Gdańsk ul. Osiek 12  
tel. 31-69-21  
dyżury redakcji - środa godz. 16-18.

---